Taco Hemingway, Dwuzłotówki Dancing

Dusza przeklęta
Pierwsza komunia św.
Gapią się na mnie trupy
Z witrażu kostucha zerka
Zjawa ma rany kłute
I gwoździe ma w obu rękach
Rana bryzga bucik
Czerwona moja sukienka

Albo kolęda, wizyta duszpasterska
Tata wychodził z chaty
I wsiadał w swój opel vectra
Kapłan kosztuje kawy
I strasznie mnie żłopiąc beszta
Gada mi o szatanie
I ważnych potworach z piekła
Jak nie uwierzę, to się będę smażył wiecznie – rzekł